

ŻYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Życia Podlasia”. Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie, W.orki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—13

Należy uprzemysłowić wieś

Bezrobocie na wsi jest rzeczą doskonale znaną. Znałe są również trudności jego zwalczania. Jednocześnie stwierdzić należy, że wieś i miasteczka, a nawet i miasta prowincjonalne domagają się rozwoju rzemiosła, wskazując na brak wykwalifikowanych rzemieślników. W wielu okolicach kraju domagają się, by nawet niższe szkoły rolnicze zamieniły na szkoły rzemieślnicze, dostosowane do potrzeb wsi. Jest to tym bardziej zrozumiałe, — jeśli się zwąży, że stale wzrasta ilość młodych właścicieli ziemskich, pobierających naukę w szkołach rolniczych, która ziemi po latach nawet rolniczych, a być przecież nie będziemy chyba kontynuować skłódnego gospodarstwa zwiniamy gospodarstwa ziemni pioniżerki t. za. minimum gospodarstwo.

Jest jeszcze jedna przyczyna, dla której wieś domaga się nauki rzemiosła oraz wyrobów rzemieślniczych. Oto produkt fabryczny jest dla chłopca za drogi. Nożycie cen poecieli na nic jego zdolność kupowania wyrobów przemysłowych. Dlatego wraca do szopy i łopki. Nie chcime, ale wraca z musu. Wraca do przymitywu w zyciu i metodzie pracy. Zdaje sobie sprawę z tego obniżenia poziomu kulturalnego. I dlatego domaga się wyrobów rzemieślniczych. Sądzi, że gdy produkt wyrobiony będzie na wsi, zarabiąc na nim będzie nie tylko jego syn, ale że i ten produkt będzie tańszy niż fabryczny. Sądzi, że tańszy rzemieślniczy łatwiej się dostosuje do zużożalego konsumenta wiejskiego, niż fabryka. Naturalny instynkt niejako prowadzi wieś do rozładowania bezrobocia, jakie jest wśród młodych wiejskich.

Oczywiście nawet najszerzej rozwinięta sieć warsztatów rzemieślniczych na wsi nie wchłonie licznej rzeszy bezrobotnych. Dlatego wskazane jest uruchomienie nowych lub rozszerzenie zbyt słabo rozwiniętych gałęzi wytwórczych. Przede wszystkim zaś zwrócić należy uwagę na te dziedziny wytwórczości, któreby mogły przetwarzać surowca rolnicze.

Na czoło wysuwa się tu tkactwo. Posiadając nadmiar rąk roboczych oraz znaczna ilość surowca krajowego, można łatwo pokryć kraj zdrowymi warsztatami. Początek na tej drodze został zrobiony, gdy w r. 1933/34 instytucje państwowe z sumy 20 milionów, przeznaczonych na dostawy wyrobów włókienniczych, przekazały 13,5 mln. zł. na zakup materiałów z surowca krajowego. Akcja ta rozwija się tylko uprawę lnu i konopi, lecz uruchomienia zapewne znać można z dostaw wyrobów włókienniczych, przekazanych 13,5 mln. zł. na zakup materiałów z surowca krajowego. Akcja ta rozwija się tylko uprawę lnu i konopi, lecz uruchomienia zapewne znać można z dostaw wyrobów włókienniczych, przekazanych 13,5 mln. zł. na zakup materiałów z surowca krajowego. Akcja ta rozwija się tylko uprawę lnu i konopi, lecz uruchomienia zapewne znać można z dostaw wyrobów włókienniczych, przekazanych 13,5 mln. zł. na zakup materiałów z surowca krajowego.

wego, będąc aparatem handlowym wyrobów samodzielnich skupity 1,6 mln. metrów tkanin, nabywcami zaś stały się w 70% instytucje państwowe, a tylko w 30% wolny rynek.

Drugim surowcem, który powinien być przerabiany na wsi, jest wełna. Wprawdzie jakość naszej wełny jest jeszcze niska, ale za to jest najpłodniejsza do wyrobów lepszych dywanów. Do tej pory przemysł ten skoncentrowany jest w południowo-wschodnich częściach kraju. Byłoby wysoce pożądanym przeszczenie go i do innych regionów, a to dla lepszego wykorzystania motywów regionalnych i urozmaicenia produkcji.

Nie można przy tej sposobności pominąć sprawy przerobu skór owczych. Posiadamy wszak sporo warsztatów

bielskórnicznych, które stoją lub są w małym procencie zdolności produkcyjnej wyższkane. Skład się na to import skór owczych z zagranicy, które są przerabiane w wielkich fabrykach. Wraz ze wzrostem pogłowia owiec okazuje się koniecznym przerabianie krajowych skór w małych warsztatach rzemieślniczych.

Wreszcie zwrócić należy uwagę na stosunkowo mało wykorzystany surowiec polski — drzewo. T. np, pudełka do cukierków w dutej ilości sprowadzane są — z Paryża. Papierosnice zagraniczne nabyć można w każdym sklepie. Należy zaś pamiętać, papierosnice i t. p. są zwykle bardzo drogie. Przy czym drożyzny tkwi jedynie w wysokim koszcie pośrednictwa, gdyż wytwórcą otrzymuje za produkt grosze. Tak zwane sklepy „przemysłu ludowego”

odznaczają się drożyzną. Jest tu szerokie pole dla inicjatyw, spółdzielczej.

Oczywiście rozbudując sieć warsztatów rzemieślniczych, powodujemy rozbudowę rzemiosł pomocniczych, jak farbiarnie, przedziałnie feluzarnie i wytwórnie warsztatów (tkackich, kuśmierstwo. Ma to też niewątpliwy związek i za sprawą obrony Państwa.

Nie wyczerpujemy zagadnienia. Bez wątpienia są znacznie szersze możliwości, niż te, które wymieniliśmy raczej przytoczając. Poruszając zagadnienie i przytaczając te narzucające się przykłady, chcemy tylko wskazać kierunek i metodę bodaj najłatwiejszego w naszych warunkach uprzemysłowienia wsi, bez którego walka z bezrobociem na wsi natrafiać będzie na duże trudności, a przede wszystkim skazana będzie na odwiekanie.

Budujemy tanie mieszkania

Ruch budowlany w Polsce jest nie tylko ważną pozycją w dziedzinie ożywienia gospodarczego, lecz ma także wielkie znaczenie społeczne. Głód mieszkaniowy jest ciągle nie zaspokojony, a w niektórych ośrodkach jest szczególnie dotkliwy. Dotyczy to szczególnie małych jedno i dwuizbowych mieszkań, a więc takich, jakie są dostępne dla świata pracy; dla rodzin robotniczych, rzemieślniczych i urzędniczych.

Przeciętna gęstość zaludnienia w tych małych mieszkaniach zwiększa się stale. I tak w Warszawie przeciętna ilość mieszkańców na izbę w mieszkaniach jednoizboowych wynosiła w 1921-ym

r. 3,7 osób. W miastach województwa zachodnich przeciętna liczba osób, przypadających na jedno mieszkanie wzrosła w okresie od r. 1951-go do r. 1931-go z 4,4 na 4,6 pomimo, że liczba mieszkań na tym obszarze — wyłączając górnośląską część woj. śląskiego — zwiększyła się w tym czasie o 56 tysięcy.¹⁾ W Gdyni przeszło 75% robotników nie posiada wogóle mieszkania o

¹⁾ Niestety nie możemy w tej chwili podać dla porównywaniami danych dotyczących m. Siedlce. Urząd Statystyczny dotychczas nie wyda jeszcze arkuszów szczegółowych miasta i powiatu siedleckiego, które by w opracowaniu i w tych dniach dopiero miały się ukazać.

stałych budynkach, lecz mieści się w barakach, naprędce skleconych szalaskach, czy budach.

Warto też zastanowić się nad takim faktem: w stolicach europejskich mieszkania małe, a więc jedno i dwuizbowe stanowią 34% ogólnej liczby mieszkań, podczas gdy w Warszawie mieszkania takie stanowią 64,6% ogółu mieszkań, w Łodzi zaś aż 79,6%. Cyfry te same mówią za siebie, rzucają charakterystyczne światło na anormalne stosunki mieszkaniowe, panujące w Polsce, i gdyby jeszcze te małe mieszkania, tak przeludnione, były chociaż na pewnym poziomie kultury czy zdrowotności. Mieszczą się one w małych, walcących się domkach przedmieściach, w wilgotnych suterrenach, w mrocznych chłopcach, gdzie słotce nie ma nigdy dostępu. Nie posiadają elementarnych wygód, po wodę nawet niekiedy trzeba chodzić kawał drogi. Wilgoć, robactwo o nieodłączne akcesoria tych mieszkań, gdzie żyją młode pokolenie.

Przeludnienie mieszkaniowe i oplakany stan, w jakim większość tych mieszkań się znajduje potęgają wzrost śmiertelności i chorób, wywołują niezwykle ujemnie na moralność, na stan przestępczości...

Polskie Towarzystwo Reformy Mieszkaniowej wrzeczyło panu przemysłowcowi, który wskazuje, że na budownictwo mieszkań dla samego tylko zaspokojenia bieżących potrzeb i usuwanie ruder musiałoby być wydatkowane 120 milionów zł. rocznie przy najoszczędniejszym budownictwie 1.500 zł. na jedną izbę. Na ogół jednak ujemnie ocenia przeludnienia z dotychczasowych mieszkań jedno i dwuizbowych obliczo-

(Dokończenie na str. 3-ciej)

MILION

dzieci w Polsce nie uczy się! Brak dla nich szkół!

Nie pozwólmy, by w Ojczyźnie naszej wzrastały dzieci w ciemności i upodleniu!

Wszystkie dzieci mają jednakie prawo do oświaty!
Dzieci nasze — to przyszłość Narodu i Państwa!
Stańmy wszyscy do Walki z krzywdą, jaka dotyka najmłodsze nasze pokolenie!

Nie szczędźmy grosza!
Ofiarnością obywatelską wybudujemy tysiące izb szkolnych
Zapisujemy się na członków Tow. Popierania Bud. Publ. Szk. Pow.

Budujemy tanie mieszkania

(Dokończenie ze strony 1-ej)

no na 10 lat, wymaga budowy rocznie, dalszych 120.000 izb, kosztem około 180 milionów złotych.

Tow. Reform Mieszkanjowych podaje dokładne obliczenia, z których wynika, że dla zaspokojenia potrzeb powstałych z przyrostu ludności należy budować w samej Warszawie około 10.000 izb rocznie, dla zastąpienia mieszkań najmniejszych, które ulegną zniszczeniu, jeszcze około 4.000 izb.

W ramach więc planu inwestycyjnego, budownictwo najtańszych mieszkań dla robotników oraz pracowników umysłowych, realizujemy poniżej 250 zł. miesiecznie — musi mieć należyty udział.

Podkreślić należy, że Kraków zainicjował już tego rodzaju akcję, budując przy ulicy Czarniejskiej na razie 8 bloków mieszkalnych dla robotników z planem dalszej rozbudowy. Mieszkania te są wyposażone w niezbędne urządzenia kulturalne. Każde z tych mieszkań składa się z jasnego, naleyście wentylowanego pokoju, kuchni z włączką, przedpokoju i łazienki. Mieszkania te wynajmowane są w cenie około 20 zł. miesiecznie, z czego na amortyzację kosztów mieszkania przypada około 12 zł. miesiecznie, zaś około 8 zł na ewentualny remont, administrację i rezerwę finansową w razie wypadku niewypłacalności lokatora.

W wydajniejszym poręczeniu budownictwa robotniczych mieszkań przez ciało publiczne — rząd i samorządy, wyrazi się jednocześnie obok gospodarczych tendencji zrozumienie dla społecznej i kulturalnej potrzeby świata pracy. Da ona wyraz dotykałny przez-

konaniu, że człowiek pracy w Polsce nie jest skazany na życie ostatniej klasy, że los jego i życie codzienne jest troską tych czynników, które o całość, o dobro powszechne obać pragną. Że jest on dla nich wartością ważną, trwałą i myśli troskliwiej godną.

Począwszy od następnego numeru będziemy drukować następujący dział porad i informacji budowlanych.

Wywłaszczenie o licytacji

Urząd Skarbowy w Siedlcach w myśl § 83 rozp. Rady Ministrów z dnia 25. VI. 32 r. o postępowaniu egzekucyjnym dla władz skarbowych (Dz.U. R.P. Nr. 62, poz. 580), podaje do wiadomości, że:

1) W dniu 26 października 1936 r. o godz. 10 rano w majątku Niwiski odbędzie się licytacja 350 zł zyna oszacowanego na sumę 3500 zł. należącego do S-ów Przanowskiej Julii.

2) W dniu 27 października 1936 r. w majątku Pałków-Prusy o godz. 11-ej rano odbędzie się licytacja 195 q pszenicy oszacowanej na 2915 zł, 20 q grochu cukrowego — 400 zł, 26 q rzepak — 900 zł. — razem na 4215 zł. należących do Kopiańca Teodusza.

3) W dniu 28 października 1936 r. o godz. 12-ej w majątku Huszlew odbędzie się licytacja:

460 q żyta oszacowanego na 4600 zł.
75 q pszenicy oszacowan. " 1125 zł.
100 q owsa oszacowanego " 1000 zł.
50 q rzepaku " " 3150 zł.

razem na sumę 9875 zł. należących do Marii Woronieckiej.

Za Naczelnika Urzędu

Hieronim Dziurka Egzekucyjnego
(—) Słomicki

Kącik Radiowy

Tydzień radiowy rolnika

W niedzielę dn. 4 października o godz. 8.03 „Gazetka rolnicza” w opracowaniu red. Stanisława Jagielli, a następnie pogadanka z budownictwem wiejskiego p. l. „Tanie i oszczędnie”. Inż. arch. Franciszek Piasek poruszy w nim sprawę wykorzystania przez rolników surowcowego materiału budowlanego, który często znajduje się w gospodarstwie i najbliższym jego sąsiedztwie. Popołudniu o godz. 15.30 O spółdzielczości jako niezmiernie ważnym czynnikiem w pracy podnoszenia i rozwoju gospodarstwa nieś mówić będzie p. Blażej Stolarski ze Ślucic w pogadance p. l. „Spółdzielczość, to lepsze jutro wsi”. Po tej pogadance red. St. Prus-Wisniewski w „Przebiegach rynków produktów rolnych” zobrazuje wabaniam cen produktów rolnych na rynkach krajowych i zagranicznych.

W poniedziałek wszystkie rozgłoszenie Polskiego Radia transmitować będą z Warszawy „Kącik dla młodych wiejskiej” w opracowaniu inż. Zygmunta Kobylńskiego. We wtorek „Kącik rolnicza” inż. Wacława Tarkowskiego. W środę inż. Józef Zoll z Poznania mówić będzie na temat „Co daje rolnikowi organizacja zawodowa”. W czwartek inż. Wojciech Chmielecki wygłosi pogadankę p. l. „Czego i jak przygotować kizson”. W piątek rozgłoszenia warszawska na program ogólnopolski da pogadankę p. l. „Cudze chwalecie swego nie znacie”, którą wygłosi p. Wincenty Czerwik, gospodarz małorolny z Góry Balachowskiej. W sobotę inż. Wacława Tarkowskiego w opracowaniu inż. Skrzyna Tarkowskiego.

Posesja w Łukowie do sprzedania

Olicyna frontowa i i pół morgi ziemi ul. 11-go Listopada 9.
Wiadomości Siedlce, Kilńskiego 25.
Telefon 143.

PRACOWNIA WALIZEK TEK I TOREBEK DAMSKICH

P. F. „Podróż”

SIEDLCE, PRZECHODNIA Nr. 3.
spleć magistral.

POLEC/: w dużym wyborze z własnego WYROBU.



WALIZY fibrowe i amblage
TEK I biurowe i szkolne
TOREBKI damskie ostatnia nowość
NESESERKI skórzane i emlitacje
PUDEŁKA na kolnierze i kapelusze
paski, portfele portmonetki i t. p.

DO CENACH KONKURENCYJNYCH.

Przyjmując wszelkie zamówienia i reperacje wchodzące w zakres wyrobów podrzędnych i skórzano-galanteryjnych.
WYKONANIE SOLIDNE I PUNKTUALNE.

Pracownia gorsetów „NOWOŚCI”

Siedlce, Sienkiewicza 3 m. 6.

przyjmuje, wykonawca według najnowszych modeli paryskich wszelkie zamówienia w zakresie gorsetarstwa wchodzące, jako to: PASY, CAŁOŚCI, BIUSTONOSZE, PASY POOPERACYJNE, POPOŁOGOWE i na CIAŻĘ, Robota solidna i punktualna. Ceny przystępne

Juz nadeszły modele radionobudniernych na rok 1936/1937 firm

Philips i-Telefunken

demonstracja i sprzedaż w firmie

M. HALBERSTADT

SIEDLCE, UL. KILINSKIEGO 29
(II piętro) (tel. 158)

lepsze jutro. Atmosfera ta udziela się i starszemu społeczeństwu, przywykłym do zakładania rąk i narzekania na biedę.

Ogólnie więc szkoła powszechna taka, jaka była i jaka jest, dodatnio wpływa na życie środowiska.

Wpływy te jednak hamuje, a czasem niszczy samo środowisko.

Wpływ środowiska na szkołę.

O ile bowiem wpływ szkoły na środowisk jest zawsze dodatni — bez względu na mniejszy czy większy zakres tego wpływu — o tyle oddziaływanie odwrotne — środowiska na szkołę — często jest ujemne. Odnosi się to do środowisk wiejskich i malomiatieczkowskich, znajdujących się na niskim poziomie życia społecznego i kulturalnego. Niekiedy i środowiska wiejskie, więcej kulturalne, nie wywierają dodatniego wpływu na szkołę, a zwłaszcza przedmiesia (periferie dużych miast). Rodzice z takich środowisk z różnych przyczyn nie troszczą się wiele o sprawy wychowawcze. Szkoła w ich mniemaniu istnieje po to, by uczyć czytania, pisać i rachować, a nie po to, by wychować. Stąd też szkoła ma ogromne trudności, kiedy chodzi o przyzwyczajanie nie dzieci do czystości, porządku, posłuchu i szacunku dla starszych, poszanowania przyrody i dorobku kultural-

nego ludności, a następnie wyrobienie obywatelskie. Rodzice w tych wszystkich sprawach nie współdziałają ze szkołą, ale często nieważą to, co szkoła zrobiła. Ponieważ większość czasu dzieci spędzają poza szkołą, gdyż pobyt dziecka w szkole w najlepszym razie trwa od 2 do 5-ciu godzin dziennie przez 200 — 215 dni w roku, przeto walka ze zmiennymi wpływami domu i środowiska jest utrudniona. Jeżeli zaś pomysłimy, że po siedmiu latach nauki szkolnej dziecko wraca całkowicie do środowiska i często już nie utrzymuje żadnego kontaktu ze szkołą to przynależny jest, że oddziaływanie szkoły na wychowanka w stosunku do oddziaływania środowiska jest naprawdę ograniczone. Nic też dziwnego, że wielu wychowanków szkoły powszechnej lub po ukończeniu paru oddziałów szkoły wyżej zorganizowanej — niczem się nie różni od swego otoczenia. Zdarzają się też wypadki — w ostatnich latach coraz częstsze — powrotnego analfabetyzmu. Najbardziej narażona jest na niebezpieczeństwo złego oddziaływania środowiska młodzież po opuszczeniu szkoły. Wytrąca ją z dotychczasowych warunków życia, nieradko opuszczona i pozostawiona sama sobie, młodzież ta czuje się bardzo źle. Nie widzi ona znikąd pomocy i oparcia, a nawet niekiedy odwrotnie, środowisko wciąga ją

w swoje odmiety nałajwyra się ze wszystkich, co wzniesio i szlachetnego wyniosły ze szkoły. Po wpływem zbiegnowo oddziaływania środowiska łamią się młode, niezabartowane charaktery, pacza się dusze i talia się niezachwalniejsze ideały. Szkoła stara się przeciwdziałać tym zgubnym skutkom i organizuje kola b. wychowanków szkół powszechnych, Kola te skupiają młodzież przy szkole dotąd, dopóki nie skrytalizuje się charaktery, nie opowiadają się i wychowawnie nie zdobyte w szkole. Po przejściowym okresie w wieku lat od 14 do 18-tu młodzież opuszcza kola b. wychowanków szkół powszechnych i przechodzi do różnych organizacji młodzieżowych, w których w największym ciągu może nastąpić całkowite odwołanie się do usamodzielnienia i zajęcia odpowiedniego miejsca wśród społeczeństwa dorosłego.

Organizacje społeczne i instytucje, istniejące w środowiskach a oparte na zdrowych podstawach, należące sprzymierzeńców szkoły w jej walce z ujemnymi wpływami środowiska. To też w tych wszystkich miejscowościach, gdzie są takie organizacje społeczne, praca szkoły jest łatwiejsza. Jest też więcej pewności, że wychowankowie szkół po opuszczeniu szkoły nie tracą dorobku, jaki w niej zdobyli, ale wniosą ten do-

robek do życia swoich rodzin i środowisk.

Środowisko ma dostarczyć szkole treści i materiału do pracy i przeżyć. Im bogatsze w formy i treści, im kulturalniejsze jest życie środowiska, tem więcej daje ono szkole, tem i pełniejsza staje się życie szkoły i tem owocniejsza praca. Stąd też pracownicy szkolni, wychowawcy, doceniając wartość szkoły środowiska dla wydatności ich pracy w szkole, starają się brać czynny udział w pracy społecznej, by tą kulturą środowiska podnosić. Powiedzenie: „jaka szkoła, takie społeczeństwo” — należało by rozumieć i w tem znaczeniu, że szkoła jest częściowo odbiciem społeczeństwa; im lepsze społeczeństwo, tem lepsza szkoła. Wprawdzie nie środowisko istnieje dla szkoły, a szkoła dla środowiska. Jednakże bez opieki ze strony społeczeństwa sens istnienia szkoły nie byłby, zrozumiały, a wartość jej bardzo ograniczona. Wynika stąd, że współpraca szkoły ze środowiskiem i środowiska ze szkoła jest konieczna dla obu stron.

Przyznac musimy z radością, że współpraca ta jest coraz żywsza i coraz owocniejsza.

K o n i e c .

Broń, amunicję, przybory myśliwskie.

Artykuły turystyczne sportowe (tenis, fობal, przymywanie rakiet do naciągów)

Maszynki do strzyżenia, golenia, brzytwy, noże, łyżki, żelazka, maszynki do mięsa, młynki, kieliski dla psaków.

Opony, części, oleje i akcesoria samochodowe.

Wazelki, pakunki asbestowe, miedziane, grafitowe, lożowane, konspiane, gumowe i klingierci, lotyska kulkowe S.S.F. wszelkiego rodzaju.

Pasy pociągowe skórzane, balasta i węże gumowe.

Wirówki, części i oliwa do wirówek.

Narzędzia ogrodnicze i wyroby cementowe, słupy graniczne.

"M E L I T O L" domieszka do cementu

POLECA PO CENACH PRZYSTEPNYCH.

"SPORT PODLASKI"

dawniej J. H. Clok
Siedlce, Piłsudskiego 63a tel. 222.

Zakład
ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI

M. Bermana

Siedlce, Przechodnia 3, sklep. mag.

Poleca po cenach niskich zegary, zegarki, obrączki, pierścienie i t.p. Przyjmuje do reperacji zegary i wszelką biżuterję

Nowootwarty sklep D. FISZERA

Siedlce, Kilińskiego 27.
POLECA w dużym wyborze materiały piśmienne.
CENY KONKURENCYJNE

Pracownia okryć damskich
"GRAND-CHIC"

H. TAUBER

Siedlce, ul. Kilińskiego Nr. 22
sklep frontowy
Przyjmuje wszelkie zamówienia z powierzonych materiałów.
Posiadam najnowsze modele
Wykonane solidnie. Ceny przystępne.

DYPLOMOWANA PRACOWNIA
OKRYĆ DAMSKICH I FUTER

P. IGIELNIK

Siedlce ul. Pułaskiego 18.
Przyjmuje wszelkie zamówienia z własnych i powierzonych materiałów.

PLASZCZE I MUNDURY
UCZNIOWSKIE. PLASZCZE
DLA UCZENIA NALEŻY ZA-
MAWIAĆ TYLKO W ZNANEJ
FIRMIE UBIORÓW
UCZNIOWSKICH

W. RÓŻOWYKWIAT

Siedlce, Sienkiewicza 28 sklep

NOWOŚCI
DRUK WYPUKŁY

WYKONUJEMY BLANKIETY, ZAPROSZENIA ŚLUBNE I BALOWE, BILETY WIZYTOWE I INNE DRUKI NOWĄ TECHNIKĄ DRUKU WYPUKŁEGO.

DRUKARNIA POLSKA

SIEDLCE, PUŁASKIEGO 9. TELEFON 3. P.K.O. 63.302.

Długie, Jesienne wieczory, wesoło spędzić można, przy słynnym zespole JAZZOWYM

RESTAURACJI

PRZY KLUBIE MIEJSKIM

SIEDLCE, ULICA PUŁASKIEGO Nr. 4
vis a vis Starego Ratusza.

Dancing do godziny 3-oj rano

CHRZĘŚCIAŃSKI MAGAZYN
UBIORÓW DAMSKICH

"PANI"

Siedlce, Kilińskiego 27

Poleca w dużym wyborze:
suknie, bluzki, spódniczki,
swetry i szlafroki.

UWAGA: dla rodzin p.p. wojskowych i urzędników DOGODNE WARUNKI

NOWO OTWORZONY MAGAZYN
towarów bławatnych

pod Firmą

A. DĄBROWSKA

W SIEDLCACH PRZY UL. PIŁSUDSKIEGO Nr. 66
POLECA

na sezon jesienny nowości w materiałach: WELNIANYCH, BAWELNIANYCH I JEDWABNYCH oraz obrusy, chustki itp. po cenach konkurencyjnych

Tylko w pracowni okryć damskich i futer

M. LOTERMANA

NAJMODNIEJSZE FASY
LEPSZE TOWARY
SOLIDNIEJSZE WYKONANIE
BARDZIEJ PRZYSTEPNE CENY.
SIEDLCE, PIŁSUDSKIEGO 20.

Wytwórnia futer

M. MORDSKI

Siedlce, ul. Kilińskiego Nr. 27 I-sze piętro

Przyjmuje roboty damskie i męskie w zakresie kuśnierstwa wchodzące, z własnych lub powierzonych materiałów oraz przeróbki i odświeżanie.

Wykonanie solidnie.

Rewelacyjnie niskie ceny.

Reklama jest dźwignią handlu.

Nowa placówka w Siedlcach

Dnia 16 b. m. został poświęcony nowo otwarty sklep materiałów bławatnych p. f. A. Dąbrowka w Siedlcach przy ulicy Piłsudskiego 66. — Nowej placówce życzymy pomyślnego rozwoju.

ZAKŁAD KRAWIECKI W. IWANOWSKI

Siedlce, Pułaskiego 2, pod Jakiem

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie krawiectwa jako to: Futra, palls i garnitury cywilne wojskowe i uczniowskie, wykonywanie solidne według najnowszychurnali. Ceny niskie

Nowootwarta ChrześciJańska PRACOWNIA UBIORÓW WOJSKOWYCH, POLCYNYCH, dla STRAŻY i CYWILNYCH

EDWARDA ADAMCZYKA i WŁADYSŁAWA ARTYCHA

Siedlce, Kilińskiego Nr. 17.

Wykonuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres krawiectwa cywilnego i wojskowego z własnych i powierzonych materiałów.

Nowoczesny krój. Solidne i punktualne wykonanie. Ceny konkurencyjne. Dogodne warunki.

Potrzebny chłopiec na praktykę do Drukarni Polskiej
Siedlce ul. Pułaskiego 9.

LEKARZ STOMATOLOG

Wacław Kocłyński

otworzył gabinet lek.-dentystryczny w Siedlcach, Piłsudskiego Nr. 16. Schorzenia jamy ustnej, leczenie zębów, regulacje zębów, szczęk oraz zęby sztuczne.

OKULISTA Dr. Lucjan Weingott z Warszawy przyjmuje chorych na oczy w Siedlcach, ulica Kilińskiego 14 w wtorki i piątki od godz. 11 - 2 p. p

Dr. N. BELFOR spec. chorób wewnętrznych i akuszer powrócił

Siedlce, ul. Florjańska 2 Tel. 55.

Dr. S. TENENBAUM Siedlce, Piłsudskiego 50, b. mieszkanie dr. Cocińskiego.

Specjalność: choroby kobiece i wewnętrzne. Po dłuższej specjalizacji w szpitalu Św. Łazarza w Warszawie leczę choroby weneryczne.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MED. MAKSYMILIAN SCHLEICHER
SIEDLCE, ul. KILIŃSKIEGO 24.
powrócił i wznowił przyjęcia.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednosłupowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.